

Św. HIERONIM

Świętego Hieronima kojarzymy przede wszystkim z tłumaczenia Pisma Świętego. Przez stulecia jego tłumaczenie było oficjalnym tekstem Kościoła odczytywanym podczas liturgii. Oprócz tego był on też znakomitym komentatorem Pisma św., realizował się również jako kierownik duchowy. Zasłynął jako polemista o nieokiełznanym temperamencie, a nade wszystko prowadził święte życie.

To właśnie świętemu Hieronimowi chcemy teraz poświęcić kilka chwil.

Osoba naszego świętego pochodzi ze Strydonu, gdzie się urodził. Łacińska nazwa miejscowości umieszcza ją w Dalmacji, a dokładnie na pograniczu z Panonią. Dzisiaj tereny Dalmacji to Chorwacja, Bośnia i Hercegowina oraz Czarnogóra na wschodnim wybrzeżu Adriatyku, natomiast Panonia zajmowała tereny zachodnich Węgier, wschodniej Austrii, Chorwacji, Słowenii oraz Serbii. Za czasów życia św. Hieronima tereny te należą do cesarstwa rzymskiego. Po podziale cesarstwa o wpływy na tym terenie zabiegają obydwie strony sporu. Początkowo Dalmacja należy do części zachodniej imperium, później, od V wieku, do państwa Ostrogotów, a w VI w. cesarz Justynian Wielki przyłącza ją do Bizancjum. Niedługo potem na tereny te zaczną napływać słowianie, którzy zdominują ten rejon.

Geograficzne umiejscowienie miasta urodzenia świętego jest jedną z największych zagadek jego życia.

Jak nazywało się owo miasto, dowiadujemy się z krótkiej, intrygującej notki, w której Hieronim opisał swoje pochodzenie i którą zamieścił w sporządzonym przez siebie w 392/393 r. katalogu znakomitych autorów chrześcijańskich. Píše tam, że jego ojciec miał na imię Euzebiusz, a on sam „urodził się w mieście Strydonie, dzisiaj nie istniejącym, ponieważ zostało zburzone przez Gotów, ale leżało przy granicy (confinium) Dalmacji i Panonii”¹. Świadcstwo to powinno potwierdza wzmianka znaleziona w pismach historyka monastycyzmu Palladiusza (umiera w 430 roku), który wspomina o „pewnym Hieronimie z Dalmacji” (HL 41).

Strydon znika bez śladu. I ani archeologia, ani późniejsza literatura nie zachowują śladu jego istnienia. Poza samym Hieronimem nikt o tym mieście nie wspomina.

W łacińskim nazewnictwie Hieronim występuje jako Eusebius Sophronius Hieronymus, w greckim Ευσέβιος Σωφρόνιος Ιερώνυμος. Język cerkiewnosłowiański nazywa go Błazennyj Ijeronim Stridonskij czyli Hieronim ze Strydonu.

Co do daty urodzenia św. Hieronima istnieją rozbieżności. Umieszcza się ją między 331 a 347 rokiem. Prosper z Akwitanii podaje właśnie 331 rok. Natomiast na podstawie wspomnień samego Hieronima można zakwestionować tę datę i przesunąć ją ok. roku 347. Święty pisał, że gdy uczył się w szkole, zmarł cesarz Julian Apostata (miało to

¹ J.N.D. Kelly, *Hieronim. Życie, pisma, spory*. Warszawa 2003, s. 10.

miejsce w 363). Zakłada się, że Hieronim miał wtedy ok. 16 lat. Posiadamy jednak informacje, które pozwalają przyznać rację Prosperowi. Z korespondencji jaka była prowadzona między św. Hieronimem a Augustynem z Hippony (urodzonym w 354 roku) wynika, że była między nimi duża różnica wieku, sięgająca jednego pokolenia. Badacze pism świętego mówią, że po roku 396 pisze on o sobie jako o starcu. Wówczas tak określano ludzi, którzy przekroczyli 60 rok życia. Jeden z badaczy życia św. Hieronima John Kelly tak pisze o czasie jego narodzenia:

Hieronim przyszedł zatem na świat w czasie, kiedy w cesarstwie rzymskim, zwłaszcza w jego stosunkach z Kościołem, dokonywała się brzemenna w skutki rewolucja. Straszliwy kryzys, spowodowany przez najazdy barbarzyńskie, wojny domowe i załamanie gospodarcze, który wstrząsnął fundamentami państwa w III w. (235-284), został już przewyciężony. Wszechpotężna, bezwzględna, autorytarna administracja kontrolowała teraz wszystkie sfery życia; najwyższa władza po raz pierwszy znalazła się w rękach chrześcijańskich. W 324 r. Konstantyn Wielki - będący chrześcijaninem przynajmniej od roku 312 - został (po okresie długich walk o władzę) jedynym cesarzem, rządzącym zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Jego politykę cechowało coraz silniejsze faworyzowanie chrześcijaństwa. Zaledwie rok przed narodzinami Hieronima dokonał on uroczystego założenia „Nowego Rzymu” nad Bosforem, Konstantynopola, który - ozdobiony wspaniałymi kościołami - miał stać się stolicą administracyjną imperium na Wschodzie. Kiedy Konstantyn umarł w 337 r., władzę objęli po nim jego młodsi synowie: Konstancjusz II (337-361) na Wschodzie i Konstans (337-350) na Zachodzie, obydwaj będący, podobnie jak ojciec, gorliwymi chrześcijanami. Wstąpienie na tron w 361 r. syna przyrodniego brata Konstantyna, Juliana, zwanego Apostatą (ponieważ, choć wychowany w religii chrześcijańskiej, starał się odebrać jej znaczenie i przywrócić dominującą rolę zreorganizowanemu pogaństwu), oznaczało jedynie czasowe odwrócenie tego procesu. Po śmierci Juliana w 363 r. wszyscy cesarze, na Wschodzie i na Zachodzie, mieli być chrześcijanami.

(...) W 325 r., jedynie sześć lat przed urodzeniem Hieronima, Konstantyn zwołał wielki synod w Nicei (dziś Iznik w zachodniej Turcji), uznany później za pierwszy sobór ekumeniczny.

Na nim uchwalone zostało wyznanie wiary, potwierdzające, że Syn jest „współistotny Ojcu”. Nie położyło to kresu kontrowersji, albowiem gdy Zachód opowiedział się za sformułowaniem przyjętym w Nicei, Wschód skłaniał się ku interpretacjom uwypuklającym różnice między Osobami Trójcy. W efekcie spór miał toczyć się w najlepsze przez cały okres dzieciństwa, młodości i znacznej części dojrzałego życia Hieronima a on sam miał być wzywany do zajęcia w nim stanowiska.

(...)

Taki był świat, w którym urodził się w 331 r. Hieronim; świat, w którym nowa religia szybko umacniała swoje wpływy, jednakże wśród jej wyznawców coraz bardziej rysował się

podział na tych, co całym sercem oddani byli wierze, i tych - o wiele liczniejszych - których chrześcijaństwo było powierzchowne, rutynowe, czasem oportunistyczne².

Rodzina świętego jest niezwykle wierząca. Troje dzieci obierze drogę życia zakonnego. Ojciec św. Hieronima, Euzebiusz, widzi jego niezwykłą pobożność i zdolności i postanawia wysłać syna do Rzymu, gdzie będzie się uczył gramatyki i retoryki. Nauczycielami świętego stają się Aeliusz Donatus – mistrz, o którym Hieronim zachowa wdzięczne wspomnienie. Oraz chrześcijański retoryk - Victorinus. Rzymska szkoła wprowadza ucznia w poznanie wielkich łacińskich klasyków, szczególnie Cyserona i Wergiliusza. Nabywa tu stylu harmonijnego i mistrzowskiego, uczy się też sztuki polemiki. Tutaj też poznaje grekę, która okaże się nieocenioną pomocą w czasie późniejszych prac nad tłumaczeniem Pisma Świętego. Ok. roku 360 Hieronim w Rzymie przyjmuje chrzest, który zgodnie z ówczesnym zwyczajem miał miejsce u progu dorosłego życia. Najprawdopodobniej chrzci go papież, św. Liberiusz.

Hieronim rozpoczyna karierę urzędniczą. Po kilku latach zostaje wysłany Trewiru na dwór cesarza Walentyniana I. Przybywa tam ze swoim przyjacielem Bonosem, który towarzyszył mu w Rzymie. To właśnie w Trewirze, ówczesnej stolicy cesarstwa, Hieronim oraz jego przyjaciel słyszą głos powołania.

Kończą karierę urzędniczą na dworze cesarskim i przenoszą się do Akwilei, nad brzegami Adriatyku, gdzie biskup Walerian gromadzi wokół siebie błyskotliwą grupę kapłanów i uczonych chrześcijańskich. W tym czasie siostra świętego wstępuje do klasztoru. Również i on postanawia zostać mnichem. Hieronim nie pozostaje jednak długo w Akwilei. Czuje wzrastający pociąg ku Ziemi Świętej. Ok. roku 373 już jako zakonnik towarzysząc Ewagriuszowi udaje się na Wschód. Jest to dla niego raj monastyczny³. Samotność pociąga go w sposób nie do odparcia. Jednak, wyczerpany trudami podróży zatrzymuje się w Antiochii. W tym czasie umiera dwóch towarzyszy jego podróży, a on sam często zapada na różne choroby. Jednak i sam święty nie oszczędza siebie. Pragnienie ascetycznego życia w pokucie skłoniło Hieronima do tego, aby udać się na pewien czas na pustynię Chalkis, położoną na południowy zachód od Antiochii.

Jak twierdzi sam Hieronim, musiał odpokutować swoją burzliwą młodość spędzoną w Rzymie, gdzie na równi zajmowały go studia jak i bujne życie towarzyskie. Hieronim decyduje się już na zerwanie ze światem, ciągle jednak nie potrafił rozstać się ze zbiorem autorów klasycznych, których filozofia była sprzeczna z chrześcijaństwem. Wtedy to ma miejsce zdarzenie, które zaważyło na przyszłości Hieronima. Podczas pobytu na pustyni surowe posty doprowadzają świętego do gorączki, podczas której ma sen. W wizji Hieronim usłyszał głos mówiący: „Sam siebie okłamujesz, gdyż więcej jesteś cyseronianinem niż chrześcijaninem: gdzie jest skarb twój, tam i serce twoje.” Po przyjęciu serii biczów daje solenną przysięgę, że nie będzie więcej czytał pogańskich autorów.

2 Por. J.N.D. Kelly, *Hieronim...*, s. 7-9.

3 Zob. R. Lejeune, „Stella Maris”, wrzesień 1998, nr 340, Hauteville, s. 20-22.

Hieronim uznaje sen za proroczą wizję. Dowodem tego mają być sinoczarne i spuchnięte plecy oraz większe zaangażowanie świętego w literaturę chrześcijańską⁴. Prawdopodobnie w czasie pobytu na pustyni Hieronim znalazł również czas na pracę naukową oraz literacką i wówczas podejmuje się nauki języka hebrajskiego.

Po powrocie do Antiochii w 377, 378 lub 379 roku Hieronim przyjmuje święcenia kapłańskie z rąk biskupa Paulina. Jednak nigdy nie podejmuje obowiązków duszpasterskich. Za cel życia stawia sobie działalność naukową. Święty od tej pory zajmuje się studiowaniem Biblii i przepisywaniem ksiąg oraz doskonali swoją znajomość języków obcych – rozpoczął też naukę hebrajskiego. Przedsięwzięcie spowodowane było pragnieniem czytania Starego Testamentu w oryginale. Istniała również ascetyczna motywacja tego działania: „Gdy byłem młodzieńcem i głucha samotność otaczała mnie zewsząd, nie mogłem znieść napaści grzechu i żaru zmysłów, i chociaż łamałem je częstymi postami, to jednak umysł płonął w myślach. Chcąc go poskromić, zwróciłem się z prośbą o naukę do pewnego brata, który był Żydem z pochodzenia [...], zacząłem uczyć się alfabetu, zastanawiać nad słowami syczącymi i przeddechowymi”⁵.

Wkrótce po przyjęciu święceń udał się do Konstantynopola, gdzie zatrzymał się na prawdopodobnie dwa lata, aby pod kierunkiem Grzegorza z Nazjanzu kontynuować swe studia nad Pismem Świętym. Miasto urzekło go swoją historią, bogactwem zabytków, zasobnością w książki. Mimo choroby oczu, w tym czasie przełożył na język łaciński niektóre homilie Orygenesusa i Historię Euzebiusza z Cezarei Palestyńskiej.

W 382 papież Damazy zaprasza Hieronima na synod do Rzymu, gdzie święty spędzi kolejne trzy lata swojego życia. Zamieszkał na Awentynie, gdzie skupił wokół siebie elitę intelektualną i religijną Rzymu. Wśród jego uczniów znalazła się także św. Marcella (+ 410), w której pałacu zamieszkał. Na spotkania duchowe przybywała do niego również św. Paula (+ 404), i jej córka, św. Eustochia (+ ok. 419), której święty zwierzył się ze snu, jaki miał na pustyni.

W Rzymie z polecenia papieża zaczyna pracować nad poprawieniem tłumaczenia Nowego Testamentu i Psalmów. Zostaje również sekretarzem papieskim. Podczas trzech lat pobytu w Rzymie Hieronim bez wątpienia wywierał istotny wpływ na chrześcijan.

Podstawą jego pracy jako tłumacza jest Nowy Testament napisany po grecku oraz Stary Testament, który powstał w języku hebrajskim. Sięgając do oryginalnych tekstów święty chce usunąć rozbieżności obecne w ówczesnych łacińskich tekstach tzw. *vetus latinae*. Wcześniejsze tłumaczenia Starego Testamentu opierały się na Septuagincie, jednak Hieronim wbrew apelom innych teologów (m. in. św. Augustyna - choć korespondencja z

4 Zob. B. Mikołajczuk, *Hieronim ze Strydonu - święty tłumacz*.

5 J.N.D. Kelly, *Hieronim...*

nim nie pochodzi z czasów rzymskich Hieronima) sięga po oryginalny tekst hebrajski. Tłumaczenie Pisma Świętego z języka greckiego i hebrajskiego na język łaciński, nazwane Wulgatą (od łac. *Vulgatus* – pospolity, rozpowszechniony), wyznaczyło wieloletni bieg działalności naukowej Hieronima i zaliczane jest do jego najważniejszych osiągnięć. Całość prac nad tłumaczeniem Pisma Świętego zajmie Hieronimowi 24 lata.

Również podczas prac nad Nowym Testamentem wielokrotnie objawia się burzliwy temperament świętego. Może o tym świadczyć chociażby stwierdzenie, które w gniewie wypowiada: „ludzie godni pogardy [...] osły, które wolą chleptać to, co płynie w mętnych rzeczulkach, niż pić z przejrzystych źródeł oryginału greckiego [...]. Są tak głupi, że nie zdają sobie sprawy, iż nie poprawia on słów Pana, lecz oczywiste błędy kodeksów łacińskich. By ich uciszyć, powinien zatrzeć im do uszu, ponieważ lira nie robi wrażenia na osłach”. Możemy się tylko domyślać jaki stopień oburzenia wywołało to stwierdzenie.

Niedługo po śmierci papieża Damazego (10 grudnia 384 r.) Hieronim traci niezbędne poparcie. Wynika to m. in. z bezlitosnej krytyki jakiej Hieronim poddaje rzymskie duchowieństwo. W następstwie przeprowadzonego przez nich dochodzenia Hieronim zostaje oskarżeniach o niestosowne relacje z wdową Paulą, co zmusza go do porzucenia stanowiska, które zajmował w Rzymie.

W sierpniu 385 roku Hieronim wrócił do Antiochii. Nieco później dołączyły do niego Paula (która później zostanie przeoryszą w założonym przez Hieronima klasztorze) i Eustochia, które zdecydowały się resztę życia spędzić w Ziemi Świętej. Hieronim towarzyszył im zimą 385 roku, przyjmując rolę duchowego doradcy. Pielgrzymi, do których przyłączył się biskup Paulin z Antiochii (patriarcha Antiochii 362-388), zwiedzili Jerozolimę, Betlejem i święte miejsca w Galilei, po czym udali się do Egiptu, gdzie przebywali wielcy mistrzowie ascetycznego życia.

W aleksandryjskiej szkole katechetycznej Hieronim słuchał nauk niewidomego katechety Dydyma Ślepego, który objaśniał proroka Ozeasza. Przez pewien czas przebywał także w Nitrii, gdzie podziwiał zdyscyplinowane życie we wspólnocie prowadzone przez mieszkańców tego - jak sam to określił - „miasta Pana”. Późnym latem 388 roku Hieronim wrócił do Palestyny i resztę swojego życia spędził w pustelni w pobliżu Betlejem. Tam pozostawał w otoczeniu kilku swoich przyjaciół, zarówno kobiet jak i mężczyzn, dla których był duchowym przewodnikiem i nauczycielem. Tutaj zaczyna przekład Starego Testamentu z oryginalnego języka hebrajskiego.

Hieronim stale pogłębiał swój dorobek literacki, podczas gdy Paula zapewniała mu utrzymanie oraz dostarczała środki na powiększanie kolekcji książek.

Ma on możliwość dysponowania wyjątkowymi bogactwami słynnej biblioteki w Cezarei, ufundowanej przez Orygenesesa i wzbogaconej przez Euzebiusza, biskupa Cezarei.

Charakter świętego powoduje, że wdaje się w liczne polemiki. Pisze dialog przeciw pelagianom, którego doskonałą formę zauważają nawet jego przeciwnicy. Płomiennosc jego tekstów wyróżnia Hieronima spośród ortodoksyjnych Ojców Kościoła. Zaliczane są do nich w szczególności traktaty przeciwko biskupowi Janowi Jerozolimskiemu, Orygenesowi oraz przyjacielowi Hieronima z czasów młodości – Rufinowi. Wynikiem polemik będzie ekskomunika i groźba wydalenia ze stanu duchownego. Jednak zabójstwo prefekta Konstantynopola Rufina sprawia, że groźba ta zostaje oddalona. Hieronim oddaje się wynagradzającej pokucie, gdyż nie brak mu wielkiej pokory. W tej sytuacji biskup Jan Jerozolimski oddał ekskomunikę na Wielkanoc roku 397. Dochodzi między nimi do wymiany znaku pokoju: z obecnym przeciwnikiem, a dawnym – przyjacielem.

W tym samym roku Hieronim wymienia listy ze św. Augustyn z Hippony, młodym wówczas biskupem afrykańskim. Augustyn oddaje hołd znamienitemu tłumaczowi, lecz wyraża też kilka krytycznych uwag. Hieronim źle znosi jego krytykę, co objawi się odpowiedzią udzieloną dopiero po 5 latach.

W r. 404 umiera przeorysza, św. Paula. Wydarzenie to wpływa na Hieronima, który jeszcze bardziej oddaje się tłumaczeniu Pisma św. Efektem jest ukończenie w 405 ogromnego dzieła: przekładu hebrajskiej Biblii. Po ukończeniu tego przekładu Hieronim oddaje się przekładom komentarzy proroków.

Poza Biblią tłumaczy pisma monastyczne, zwłaszcza "Regułę cenobityczną" Pachomiusza (287-347), który wraz ze św. Antonim jest twórcą idei ewangelicznego życia zakonnego, jakie zafascynowało św. Hieronima już w Trewirze. Ta łacińska wersja "Reguły" Pachomiusza przetłumaczona przez Hieronima wywrze głęboki wpływ na późniejsze życie zakonne na Zachodzie.

Na przełomie 406 i 407 r. fala najazdu Wandalów, Alanów i Szwedów dochodzi do Galii. Już rok wcześniej Goci zdobywają północną Italię. Niepokojące odgłosy tych ważnych wydarzeń docierają też do Ziemi Świętej. W Betlejem Hieronim jest tym głęboko wstrząśnięty. Zdobycie Rzymu przez Wizygotów z 24 sierpnia 410 r. wstrząsa Hieronimem tak głęboko, że mając już nadwyrężone zdrowie, dotknięty tym ciosem, gwałtownie traci siły. «Mój głos gaśnie. Szloch odbiera mi słowa – pisze Hieronim – Upadło Miasto, które podbiło świat. Ginie zarówno z głodu jak i od miecza... Chciałem dziś studiować Ezechiela, lecz w chwili, gdy zacząłem dyktować, pomyślałem o katastrofie Zachodu i musiałem zamilknąć, odczuwając, że nadszedł czas płaczu...»

Na skutek pism Hieronima, skierowanych przeciwko pelagianizmowi, w 416 roku włamano się do jego klasztoru, podpalono go, a także zaatakowano przebywające w nim mniszki i zabito diakona, zmuszając Hieronima do schronienia się w pobliskiej fortecy.

30 września 419 lub 420 roku św. Hieronim umiera. Rodzi się do wieczności w małym miasteczku, w Betlejem, w którym Jezus rozpoczął ziemskie życie. Umarł przy pracy. Właśnie rozpoczął ostatni komentarz do Proroków – to znaczy do Jeremiasza.

Pozostawił po sobie niebywale ogromną spuściznę literacką. W latach 389-395 przełożył na łacinę wiele ksiąg Septuaginty (greckiego przekładu Biblii). Przez 24 lata (382-406) przetłumaczył na łacinę całe Pismo święte. Jego przekład, tzw. Wulgata (co oznacza "powszechnie przyjmowane"), został przyjęty przez Sobór Trydencki jako tekst urzędowy. Hieronim napisał także komentarze do wielu ksiąg Pisma oraz przełożył wiele tekstów ojców Kościoła.

Szczałki Hieronima, początkowo złożone w Betlejem, zostały podobno przeniesione w późniejszym okresie do bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie. Także innym miejscom na Zachodzie przypisuje się przechowywanie pewnych jego relikwii: katedra w Nepi szczyli się tym, iż posiada głowę świętego, która wedle innej tradycji znajduje się w hiszpańskim Escorialu.

Wkrótce po śmierci Hieronima zaczęły powstawać żywoty mówiące o jego świętości i cudach. Oddawano mu cześć w grocie w Betlejem, która jest ośrodkiem jego kultu do dziś. Miejsce to znajduje się w podziemiach franciszkańskiego Kościoła św. Katarzyny, przylegającego bezpośrednio do Bazyliki Narodzenia Pańskiego. Faktycznie czczone jest miejsce, w którym znajdował się grób świętego oraz drugie wykute w skale pomieszczenie nazywane Celą św. Hieronima⁶.

W VIII wieku Hieronim został ogłoszony jednym z czterech doktorów Kościoła.

W Rzymie znajduje się również kościół św. Hieronima della Carità wzniesiony w miejscu, gdzie miał się znajdować dom św. Pauli, w którym święty mieszkał podczas ostatniego pobytu w tym mieście.

Beatyfikacja świętego miała miejsce w 1747 roku za pontyfikatu papieża Benedykta XIV, a kanonizacja w 1767 za papieża Klemensa XIII.

W ikonografii Hieronim jest przedstawiany jako kardynał i ojciec Kościoła, jako uczyony, a najczęściej jako pustelnik. Najczęściej spotykanymi atrybutami świętego są krzyż, czaszka i księga (Biblia) oraz oswojony lew (nawiązujący do legendy o wyjęciu ciernia z łapy tego zwierzęcia); innymi gołębica, kamienie pokutne, klepsydra, pióro pisarskie, rylec do pisania i tabliczka, model kościoła, wielbłąd i trąba mająca przypominać Sąd Ostateczny. Na obrazach, także przedstawiających Hieronima jako pokutnika, pojawia się też czerwony kapelusz kardynalski lub inny znak świadczący o randze świętego.

ks. Sebastian Kreczmański

⁶ D. Baldi: *W Ojczyźnie Chrystusa. Przewodnik po Ziemi Świętej*. Wyd. 2. Kraków-Asyż: 1993, s. 166-168.